

Sygn. I C 440/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2018 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. H.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – (...)** w **G. i Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)**

o zadośćuczynienie i podwyższenie renty

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego P. P. kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za czynności pełnomocnika z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 440/16

UZASADNIENIE

Powód – S. H. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – (...) w G. pozew o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 50.000 zł oraz o podwyższenie renty z kwoty 236,99 zł do 1.428,01 zł miesięcznie wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Na uzasadnienie wskazał, że w dniu 15 września 1983 r. w Szkole (...) w S. uległ wypadkowi w wyniku którego doznał urazu głowy, w następstwie czego zachorował na epilepsję. Wyrokiem z dnia 14.02.1989 r. Sąd (...)w S.zasądził na rzecz powoda 500.000 starych zł tytułem odszkodowania, ustalając, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za ewentualną szkodę, jaka może powstać w przyszłości. W kolejnych latach w drodze ugód i orzeczeń sądu powód uzyskał prawo do renty uzupełniającej, którą następnie podwyższano; ostatnio wyrokiem z dnia 19.03.1997 r. do kwoty 236,99 zł. Powód wskazał, że legitymuje się orzeczeniem o niepełnosprawności, która istnieje od dzieciństwa, a ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 16 roku życia. Orzeczenie o stopniu niepełnosprawności ważne było do dnia 31.12.2015 r. Powodowi zaleca się w orzeczeniu pracę w warunkach chronionych, konieczność zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz środki techniczne ułatwiające funkcjonowanie, korzystanie ze środowiskowego systemu wsparcia w

samodzielnej egzystencji. Powód argumentował także, że poza wyżej wymienionymi ograniczeniami niedopuszczalne jest podjęcie przez osoby z epilepsją pracy w warunkach wywołujących napady drgawkowe. Opisany na wstępie wypadek przekreślił wg powoda wszystkie jego plany życiowe. W chwili obecnej nie ma bowiem pracy, nie ma swojej rodziny, ciężko choruje na epilepsję, z którą związane są również uszkodzenia stawów i zapalenie skóry. Aktualnie ma silne ataki padaczki ok. 4 razy w miesiącu, które uniemożliwiają nie tylko prawidłowe funkcjonowanie ale również znalezienie i utrzymanie pracy, gdyż wielokrotnie podczas pracy miewał ataki padaczki po których musiał przerwać zatrudnienie. Ataki padaczki miewał również w szkole, co przekreśliło jego plany i ambicje w zakresie kształcenia i edukacji. Nie prowadzi żadnego życia towarzyskiego, a zamiast wspierać chorą matkę sam jest na jej utrzymaniu. Dotychczasowe życie powód wiąże wyłącznie z leczeniem i walką z chorobą. Wypadek miał więc wpływ na całe życie powoda i od dłuższego czasu żyje w skrajnym ubóstwie. S. H. wskazał, że od czasu wypadku zażywa leki psychotropowe, jego stan pogarsza się z każdym rokiem, dochodzą nowe schorzenia. Powód wyjaśnił, że z chwilą ukończenia 40 lat zdał sobie sprawę z zakresu krzywdy jakiej doznał, a przede wszystkim z tego, iż z powodu wypadku nie miał możliwości na odbycie niezbędnej edukacji, która w dalszej kolejności pozwoliłaby mu na znalezienie odpowiedniej pracy i samodzielne utrzymanie. Wskazane powyżej okoliczności mają zdaniem powoda wpływ na rozmiar doznanej krzywdy a zwłaszcza na stopień i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozę na przyszłość, niemożność wykonywania zamierzonego zawodu, utratę kontaktów towarzyskich oraz wpływ czynu niedozwolonego na dotychczasowe życie osobiste i rodzinne powoda w szczególności w kontekście ustalenia odpowiedzialności zobowiązanego za szkodę jaka może powstać w przyszłości. Na tych okolicznościach powód oparł swoje żądanie zapłaty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Żądanie zwiększenia renty wyrównawczej powód uzasadnił zmianą stosunków. Argumentował, że rentę zasądono w 1997 r. Minimalne miesięczne wynagrodzenie w lutym 1997 r. wynosiło 406 zł, natomiast w chwili złożenia pozwu - 1.680 zł. Powód wyliczył żadaną rentę w oparciu o zasady mające zastosowanie przy ustalaniu renty wyrównawczej tj. różnicę pomiędzy zarobkami jakie powód mógłby osiągnąć gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem jakie w konkretnych warunkach jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swojej uszczuplonej zdolności do pracy. Powód założył, że gdyby nie uległ wypadkowi osiągałby średnie wynagrodzenie brutto przy uwzględnieniu wyższego wykształcenia zawodowego tj. 3.345 zł, natomiast teoretycznie jest w stanie osiągnąć wynagrodzenie minimalne czyli 1680 zł. Różnica tych kwot, po pomniejszeniu o aktualnie osiąganą rentę (3.345 zł - 1680 zł - 236,99 zł) wynosi 1428,01 zł tj kwotę renty żądanej pozwem.

Pozwany Skarb Państwa – (...) w G. wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności uznał, że wadliwie określono statio fisci Skarbu Państwa, gdyż w niniejszym postępowaniu Skarb Państwa powinien być reprezentowany przez Wojewodę (...). Z ostrożności procesowej strona pozwana wniosła jednak o oddalenie powództwa. W zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wypadku Kuratorium podniosło zarzut przedawnienia. od wypadku będącego źródłem roszczenia upłynęło bowiem ponad 10 lat. Odnośnie żądania podwyższenia renty pozwany argumentował, że świadczenie to zostało powodowi przyznane jako świadczenie uzupełniające, przyznane obok zadośćuczynienia. Brak zatrudnienia lub przyznanie urlopu bezpłatnego nie stanowi faktu zmiany stosunku uzasadniającego podwyższenie renty. Od dnia wydania wyroku ustalającego wysokość renty tj. od dnia 19 marca 1997 r. nie nastąpiła natomiast, zdaniem pozwanego istotna zmiana siły nabywczej pieniądza, o której mowa w art. 358 § 3 kc. Żądanie podwyższenia renty do kwoty 1.428,01 zł pozwany uznał za wygórowane. Podniósł także, że renty z prawa cywilnego są zwolnione z opodatkowania, więc ustalając wysokość renty pomniejsza się ją o wysokość podatku jaki powód musiałaby uiścić gdyby otrzymywał wynagrodzenie. Wskazano też, że sprawy o podwyższenie renty były ostatnio dwukrotnie przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sądem Rejonowym – w 2010 i 2012 r.. Powództwa zostały oddalone.

Postanowieniem z dnia 15 lipca 2014 r. wydanym na rozprawie sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarb Państwa – Wojewodę (...).

Pozwany Skarb Państwa – Wojewoda (...) również wniósł o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniósł, że (...) w G. błędnie wskazało na Wojewodę (...) jako właściwe statio fisci w tej sprawie. Z ostrożności procesowej powołał się również na zarzut przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie. W zakresie żądania

podwyższenia renty pozwany przede wszystkim podniósł, że renta wyrównawcza powoda w 1997 r. ustalona została na poziomie 58,37% minimalnego wynagrodzenia. Powód zaś powołując się na zmianę siły nabywczej pieniądza domaga się renty w wysokości 85% minimalnego wynagrodzenia, odwołując się jednocześnie do wysokości średniego wynagrodzenia osób z wykształceniem wyższym technicznym, którego to wykształcenia nie posiada i nie udowadnia w żaden sposób, że mógłby takie wykształcenie osiągnąć. Ciężar dowodu w tym zakresie obciąża natomiast powoda zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 kc. pozwany argumentował także, że osiągnięcie określonego wykształcenia nie jest równoznaczne z uzyskaniem zgodnego z wykształceniem, jak również jakiegokolwiek, zatrudnienia. Nadto zauważył, że sądowa waloryzacja jest możliwa jedynie w wypadku istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Za istotną nie może zostać uznana każda zmiana siły nabywczej albowiem pewna skala zmian mieści się w granicach inflacji jako normalnego zjawiska ekonomicznego, które dotyka wszystkich uczestników obrotu i z którym wszyscy uczestnicy powinni się liczyć.

Pismem z dnia 26 września 2014 r. powód rozszerzył powództwo o podwyższenie renty do 1.680 zł miesięcznie. Kwota ta wynikała ze zmiany wysokości pensji minimalnej, która wg pełnomocnika powoda jest możliwa do uzyskania w przypadku jakiegokolwiek zatrudnienia, co nie jest możliwe wobec utrzymujących się ataków padaczki.

W piśmie z dnia 21 listopada 2016 r. powód ponownie rozszerzył powództwo o podwyższenie renty żądając od 6 marca 2013 r. kwoty 1680 zł miesięcznie, od 1 stycznia 2015 r. kwoty 1750 zł miesięcznie i od 1 stycznia 2016 r. kwoty 1850 zł miesięcznie.

Z uwagi na zwiększenie wartości przedmiotu sporu sprawę postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016 r. przekazano do Sądu Okręgowego w Słupsku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 września 1983 r. w Szkole (...) w S. małoletni wówczas S. H. uległ wypadkowi, w wyniku którego doznał urazu głowy, w następstwie czego zachorował na epilepsję. Wyrokiem z dnia 14 grudnia 1989 r. wydanym w sprawie(...)Sąd (...)w S.zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – (...)w S. (...)i (...) na rzecz poszkodowanego kwotę 500.000 starych złotych tytułem odszkodowania, ustalając, że Skarb Państwa będzie ponosił odpowiedzialność za ewentualną szkodę jaka może powstać w przyszłości i oddalając żądanie zasądzenia renty.

(bezsporne)

W dniu 6 listopada 1990 r. S. H. wniósł pozew o przyznanie mu od Skarbu Państwa – (...) (...) w S. renty w wysokości 1.000.000 starych złotych miesięcznie. Postępowanie w tej sprawie, toczącej się pod sygnaturą (...)w Sądzie (...)w S.zostało umorzone wobec zawarcia przez strony ugody sądowej, na mocy której Skarb Państwa zobowiązał się płacić S. H. rentę w wysokości 650.000 starych złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 marca 1991 r.

(bezsporne)

W dniu 4 stycznia 1992 r. S. H. wniósł powództwo o podwyższenie renty. Postępowanie w tej sprawie ((...)) umorzono na skutek cofnięcia pozwu z uwagi na zawarcie przez strony ugody pozasądowej w której Skarb Państwa – (...)w S. zobowiązał się płacić powodowi kwotę 800.000 starych złotych miesięcznie.

(bezsporne)

Na skutek pozwu S. H. z 4 maja 1994 r. Sąd (...)w S.wyrokiem z dnia 19 marca 1997 r. wydanym w sprawie (...)podwyższył rentę uzupełniającą do kwoty 236,99 zł miesięcznie od dnia 1 września 1996 r.

(bezsporne)

Pod kątem neurologicznym nie stwierdzono u S. H. istotnego pogorszenia stanu zdrowia od czasu uzyskania renty. Ostatnie badanie obrazowe mózgowia (z 2014 r.) jest prawidłowe. Niewykluczone, że deklarowane pogorszenie stanu

zdrowia wynika z postawy roszczeniowej powoda. Budzi wątpliwości podawana przez powoda częstotliwość napadów padaczkowych (1-2 miesięcznie). Wskazuje na to utrzymywanie dwóch leków przeciwpadaczkowych w stałej dawce, a nawet redukcja dawek D. w przeszłości. Ponadto przy tak znacznej częstotliwości napadów padaczkowych jak podaje S. H. po prawie trzydziestu latach zauważalna byłaby większa manifestacja uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Z dokumentacji medycznej poszkodowanego wynika niższa częstotliwość napadów padaczkowych niż deklarowane przez chorego (do kilku rocznie).

(dowód: opinia biegłego z zakresu neurologii A. G. (1) – k. 135-138, 175)

Brak jest bezpośredniego związku problemów S. H. ze stawami kolanowymi i krwiakiem podudzia lewego z wypadkiem z dnia 15 września 1983 r. Stwierdzona została dysfunkcja stawu kolanowego lewego pod postacią niestabilności I i niewielkich zmian zwyrodnieniowych. Tego typu zmiany mogły powstać w różnych okolicznościach związanych z forsownym naprężeniem stawu. Takie obrażenia mogą powstać podczas ataku padaczki. Rokowania w aspekcie ortopedycznym są korzystne. Stwierdzona dysfunkcja stawu kolanowego nie powoduje istotnych ograniczeń w życiu codziennym i aktywnościach sportowych.

(dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii M. K. – k. 219-220)

U S. H. stwierdzono zmiany skórne pod postacią pokrzywki przewlekłej nawrotowej. Jest to obrzęk naczynio-ruchowy Q.. Poszkodowany leczy te zmiany od 1993 r. u dermatologa, przyjmuje leki antyalergiczne, zwłaszcza Z.. Przyczyną pokrzywki może być przewlekłe napięcie układu nerwowego, jak również leki stosowane przez chorego z powodu padaczki.

Z uwagi na schorzenia takie jak padaczka, nawrotowa pokrzywka nie rokująca wyleczenia, zmiany zwyrodnieniowe stawów kończyn dolnych oraz nerwicę uogólnioną, z powodu której leczony jest od 1991 r. S. H. nie może pracować na wysokości, przy maszynach w ruchu, w kontakcie z ciężkimi i ostrymi narzędziami, wykonywać prac nocnych, prac w napięciu nerwowym, nie może być kierowcą ani maszynistą, nie może wykonywać prac w warunkach wysokiej temperatury oraz w narażeniu na substancje chemiczne pyłące. S. H. miał orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do 31 grudnia 2015 r.

(dowód: opinia biegłej z zakresu dermatologii i medycyny pracy I. D. – k. 270-271)

Decyzją z dnia 21 września 2015 r. ZUS odmówił przyznania renty S. H. z uwagi na fakt iż Komisja Lekarska ustaliła, że nie jest niezdolny do pracy. Decyzję tę podtrzymał Sąd (...)Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S.w sprawie (...). Apelacja od tego orzeczenia nie została jeszcze rozpoznana.

(bezsporne, nadto dowód: decyzja z dnia 21 września 2015 r. - k. 457)

S. H. pracował w (...) A. G. (2) do dnia wygaśnięcia umowy w dniu 31 grudnia 2011 r. W 2013 r. z czterech (...) zakładów pracy uzyskał potwierdzenie o braku wolnych etatów.

(dowód: oświadczenie, potwierdzenia – k. 14-15)

Od dnia 1 sierpnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. S. H. przyznano zasiłek stały dla osoby samotnie gospodarującej w wysokości 339 zł miesięcznie. Pobiera także zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł.

(dowód: informacja z (...) k. 113, kopia decyzji z dnia 12 września 2013 r. - k. 16)

S. H. był zarejestrowany jako osoba bezrobotna w Powiatowym Urzędzie Pracy od dnia 6 sierpnia 2013 r. do dnia 2 listopada 2014 r. Od dnia 3 listopada 2014 r. utracił status osoby bezrobotnej w związku z podjęciem pracy. W tym okresie nie odnotowano przypadku wycofania oferty pracy ze względu na epilepsję powoda.

(dowód: informacja z PUP – k. 115)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Na wstępie należy wskazać, że wbrew twierdzeniom (...) w G. jest ono właściwym statio fisci w sprawie renty powoda. Kwestia ta została już prawomocnie przesądzona w sprawie (...)oraz(...)Sądu Rejonowego w S., a przedstawioną tam argumentację Sąd popiera w całej rozciągłości.

Powód zgłosił w niniejszej sprawie dwa roszczenia: zadośćuczynienia oraz o podwyższenie ustalonej wcześniej renty. Pierwsze z nich oparte zostało na przepisie art. 445 kc, który stanowi, że

w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia tego roszczenia. W myśl art. 442 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym przed 10 sierpnia 2007 r. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z każdą z wymienionych reguł termin przedawnienia upłynął przed wniesieniem pozwu. Powód bowiem niewątpliwie zarówno o szkodzie jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia wiedział najpóźniej w dniu wytoczenia powództwa o odszkodowanie tj. w 1988 r.

Powołanie się przez powoda na orzeczoną w wyroku z 1989 r. odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia mogące powstać w przyszłości również nie mogło skutkować uwzględnieniem roszczenia. Orzeczenie to bowiem umożliwia jedynie dochodzenie roszczeń za szkody na osobie (krzywdy), które ujawniłyby się po upływie dziesięciu lat od zdarzenia. Nie oznacza jednak, że instytucja przedawnienia nie ma do tych roszczeń zastosowania. Z momentem bowiem gdy powstaną (tj gdy poszkodowany dowie się o nowej szkodzie wynikającej z wcześniejszego zdarzenia) zaczyna biec w stosunku do nich przedawnienie.

Z przeprowadzonego w niniejszej sprawie postępowania dowodowego wynika, że jedyne nowe schorzenie wynikające ze zdarzenia z 1983 r., a które powstało później to nawracająca pokrzywka. Powód jednak, jak wynika z opinii biegłego, leczycę tę przewlekłą dolegliwość u dermatologa od 1993 r. Najpóźniej więc roszczenie z tego tytułu uległo przedawnieniu w roku 1996.

Przepisy intertemporalne dotyczące obowiązywania art. 442¹ kc, zawarte w ustawie uchylającej art. 442 kc ustanowiły zasadę, zgodnie z którą przepisy o przedawnieniu w nowym brzmieniu (art. 442¹ kc) mają zastosowanie do roszczeń nieprzedawnionych na dzień jej wejścia w życie tj na dzień 10 sierpnia 2007 r. Skoro więc roszczenie powoda przedawniło się wg poprzednich przepisów w roku 1996, to nie dotyczą go reguły przedawnienia wprowadzone w art. art. 442¹ kc.

Nie sposób także przyjąć, jak twierdzi powód, że swoją krzywdę uświadomił sobie około 40 urodzin, kiedy przeanalizował swoje życie i możliwości jakie utracił. Ustawodawca statuując przepisy o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu za uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia wyraźnie bowiem wiąże te dwa roszczenia z chwilą dowiedzenia się poszkodowanego o szkodzie. Powód natomiast niewątpliwie wiedział o schorzeniach na które cierpi i łączył je ze zdarzeniem z 1983 r. co wynika chociażby ze składanych pozwów o przyznanie odszkodowania, renty, a także o podwyższenie renty.

Nie ulega w kontekście powyższych rozważań wątpliwości, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę związaną z rozstrojem zdrowia przedawniło się przed złożeniem pozwu.

Na uwzględnienie nie zasługiwało także żądanie podwyższenia renty.

Powód co prawda trafnie wskazał, że art. 907 § 2 kc daje podstawę do żądania zmiany wysokości renty w razie zmiany stosunków, lecz nie wykazał, że doszło do zmiany stosunków, która by uzasadniała zmianę renty.

W zasadzie poza pozwem wszystkie dalsze pisma powoda rozszerzające powództwo koncentrowały się na prostym uzależnieniu żądanej renty od aktualnej płacy minimalnej. Stanowisko to jest o tyle niezrozumiałe, że nie było wątpliwości iż przyznana powodowi renta nie ma charakteru alimentacyjnego, tylko uzupełniający – miała wyrównać różnice pomiędzy dochodami jakie powód mógłby osiągać gdyby do wypadku nie doszło a dochodami jakie może osiągać obecnie. O ile te pierwsze powód argumentował poziomem płacy minimalnej, o tyle drugie nie zostały poparte żadnym dowodem ani nawet wywodem prawnym. Do obecnie osiąganych kwot należało zaliczyć chociażby zasiłek pielęgnacyjny, czy zasiłek stały z (...). Przede wszystkim jednak powód powinien był w toku postępowania wykazać, że obecnie z uwagi na schorzenia związane z wypadkiem nie może podjąć żadnego zajęcia zarobkowego. Obowiązkowi temu powód jednak nie podołał.

Zaczynając analizę od wydanych w sprawie opinii biegłych należy podkreślić, że żadna z nich, a zwłaszcza przeprowadzona na te okoliczności opinia biegłej z zakresu medycyny pracy nie potwierdziła tezy jakoby powód nie mógł wykonywać żadnej pracy. Dotyczą go jedynie wymienione przez biegłą ograniczenia. Na dzień orzekania brak było także podstaw do przyjęcia, że powód jest niezdolny do pracy w rozumieniu przepisów ZUS. Odmowa przyznania renty nie była przy tym motywowana zbyt krótkim okresem zatrudnienia, lecz niespełnieniem przesłanki niezdolności do pracy. Decyzję ZUS podtrzymał sąd pierwszej instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego.

Powód zaniechał też całkowicie wykazania, że nie jest w stanie uzyskać zatrudnienia. Jedyne złożone przez niego dokumenty od pracodawców pochodzą z 2013 r. i złożone były do sprawy (...) Sądu (...)w S.. Już wówczas w uzasadnieniu wyroku sąd wskazał powodowi, że z dokumentów tych nie wynika odmowa zatrudnienia powoda z uwagi na jego schorzenia (jeden z dokumentów mówi o wygaśnięciu umowy o pracę, a drugi stanowi listę zakładów pracy w których nie ma wolnych etatów). Od tamtej pory, a więc na przestrzeni 5 lat powód nie podjął, jak z tego wynika, żadnych prób podjęcia zatrudnienia, czy chociażby poszukiwania pracy. Twierdzeniom powoda o braku pracy przeczą także oferty pracy, które można znaleźć w internecie. Powód niewątpliwie ma dostęp do Internetu i z niego korzysta, gdyż posiada konto na facebooku, założył stronę na której prezentuje swoje prace plastyczne, utrzymuje kontakt z osobami z innych krajów. Biorąc pod uwagę plastyczne uzdolnienia powoda można także założyć że mogą one być i prawdopodobnie są źródłem dochodów. Wspomniał o tym biegłemu sam powód podając, że „utrzymuje się z wycinanek”, a ponadto tego rodzaju zajęcie zarobkowe jest możliwe bez konieczności legitymowania się dyplomem określonej szkoły.

Konkludując – z uwagi na charakter należnej powodowi renty jej wysokość każdorazowo należy ustalać w oparciu o zestawienie potencjalnych możliwości zarobkowych uprawnionego w sytuacji gdyby nie uległ wypadkowi oraz aktualnie uzyskiwanych dochodów. Chcąc powołać się na twierdzenie, że aktualnie powód nie może znaleźć żadnej pracy, powód musiałby to twierdzenie udowodnić lub przynajmniej uprawdopodobnić w wysokim stopniu, skoro z powszechnie dostępnych informacji wynika, że istnieją oferty pracy dla osób bez wymogu wykształcenia, a nawet z ofertą przyuczenia.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 442 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym przed 10 sierpnia 2007 r. oraz art. 907 § 2 kc a contrario należało orzec jak w punkcie 2 wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc uznając, że szczególna sytuacja zdrowotna powoda mogła powodować u niego subiektywne przekonanie o istnieniu podstaw do wystąpienia z roszczeniami.

W punkcie 3 wyroku orzeczono o przyznaniu kosztów pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu w wysokości określonej w § 8 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na oryginale właściwy podpis